GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nro. 50.

w Sobotę dnia 24. Czerwca Roku 1815.

OBWIESCZENIE.

W chwili zbliżaiącego się wybuchnienia woyny z Francyą, widzimy się powodowanymi, do publiczney podać wiadomości, iż wedle postanowienia Naywyższego Królewskiego rozkazu gabinetowego z dnia 17. Marca 1813, oraz Edyktu z dnia 15. Stycznia 1814,

tak wdawanie się i utrzymywanie iakiego z nieprzyiacielem związku, bądź na piśmie lub ustnie, iako też wszelkie okazywanie mu przychylney chęci, KARĘ ŚMIERCI za sobą pociąga.

Poznań dnia 21. Czerwca 1815.

Królewsko-Pruski Generał-Lieutenant
v. Thümen.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Dało mi się kilkakrotnie słyszeć o wynikłey w tém wątpliwości, wedle iakich prawnych przepisów wypłaty, uważać należy byłe tak nazwane Summy Baiońskie. To powoduie mnie, ażebym poniż umieszczone Obwieszczenie tyczące się zniesienia konwencyi Baiońskiey z dnia 10. Maia 1808, które iuż w miesiącu Kwietniu r. b. przez pisma publiczne w państwach Pruskich ogłoszone było, także przez tuteysze gazety do publiczney podał wiadomości.

Oświadczam przytem: że zawarte w dodatkowym artykule do ugody z dnia 30. Marca r. b. przepisy wypłaty, iedynie tylko — iak się z ugody samey wykazuie — rozumieć się maią o kapitałach poddanych i Instytutów Pruskich, które są lokowane w Rossyiskiey częśći dotychczasowego Xięstwa Warszawskiego. Kapitały zaś lokowane w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém i w innych przypadłych Prussom częściach, uważać należy wyłącznie wedle obmowy Naywyższego Królewskiego Edyktu z dnia 15. Maia roku bieżącego.

Wszystkich posiadaczy kapitałów Pruskich tak w części Pruskiey, iako też w części Rossyiskiey dotychczasowego Xięstwa Warszawskiego, którzy się nieznayduią w dostateczney pewności względem osoby swego Wierzyciela, wzywam ninieyszém, ażeby wypłaty, które wedle przepisów na S. Jan r. b. uskutecznione bydź maią,

do moiey tuteyszey Dyspozycyiney kassy za kwitem Rendanta iey, Powiatowego Kassyera *Styrle*, mieszkaiącego w domu Dyrekcyi Skarbowey na Wrocławskiey ulicy, uiścili, i zaręczam im, iż przez to dopełnią swego obowiązku i staną się uczestnikami postanowionych dobrodzieystw.

Poznań dnia 23. Czerwca 1815.

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Przez zaszły układ między N. Królem a N. Cesarzem Rossyiskim w dniu 30. Marca r. b. zniesioną została konwencya, zawarta w *Baionie* dnia 10. Maia 1808 roku między byłym Cesarzem Francuzkim a Królem Saskim, podług którey kapitały Pruskich Instytutów kassowych i dobroczynnych fundacyi w Xięstwie Warszawskiém, Królowi Saskiemu i Xięstwu Warszawskiemu odstąpione były. Wedle tegoż:

1) Pruskim Instytutom Kassowym i fundacyom dobroczynnym, iako też osobom prywatnym, których kapitały w Xięstwie Warszawskiem lokowane, na mocy Konwencyi Baiońskiey aresztem i konfiskatą obłożone zostały, zwraca się wolne rozrządzenie ich własnością.

2) Mocarstwa kontraktuiące wzaiemnie przyrzekły, że poddani iednego Mocarstwa w części przypadłey drugiemu, co się tycze ich własności, używać maią szczególney opieki prawa, i w wykonywaniu praw swoich w tym względzie na żaden sposób i pod żadnym pozorem niemogą doświadczać nadwerężenia.

3) Kapitały, zapisane na dobrach w części przy Rossyi pozostaiącey, a należące do banku lub do główney kassy Inwalidów, tak z zaległemi, iako też bieżącemi procentami, podług osobney ugody J. K. Mci z N. Cesarzem Rossyiskim, przekazuią się iako własność na rzecz Rossyiskiey części Xięstwa Warszawskiego, a wartość ich wedle zaszłey umowy będzie Prussom wynagrodzona.

4) Posiadacze kapitałów, które dotychczas iako domniemana własność rządu lub któregokolwiek Instytutu do summ Baiońskich wcielone i aresztem obciążone były, muszą wprawdzie, równie iak i też Instytuta, przestać na tém, iżby summy te, których zapłacenie do skarbu Xięstwa Warszawskiego, bądź na poczet Kapitału lub prowizyi, dłużnik ich autentycznemi udowodni kwitami, potrąconemi były na rzecz kapitału i prowizyi; lecz o tém potrąceniu doniosą drugiey Sekcyi Ministerium spraw Zewnętrznych w *Berlinie*, które zwrot takowych potrąconych summ od rządu Xięstwa Warszawskiego odzyscze i właścicielom wydać każe.

5) Wreszcie wierzyciele poddanych Xięstwa Warszawskiego muszą się podadź środkom, które czas i okoliczności koniecznemi uczyniły, iakich wymaga i ocalenie ich kapitałów i konserwacya posiadaczów dobr w Xięstwie Warszawskim, i iakie pomiędzy wysokiemi kontraktuiącemi Mocarstwami dla zapobieżenia wszelkim nadal nieporozumieniom, w następuiących dodatkowych artykułach umówionemi zostały.

Wiedeń dnia 17. Kwietnia 1815.

Kanclerz Państwa **C. F. de Hardenberg.**

Dodatkowe artykuły do ugody znoszącey konwencyą Baiońską.

W następstwie układu z dnia dzisieyszego, który znosi konwencyą zawartą w *Baionie* dnia 10. Maia r. 1808. względem kapitałów Pruskich w Xięstwie Warszawskiém lokowanych, wziętą została na uwagę nieodzowna niemożność, w iakiey się znayduią dłużnicy zaspokoienia niezwłocznie i całkowicie swych wierzycieli, którym w wielkiey części winni są na S. Jan r. b. dziewięcioletnie zaległe procenta; oraz że bezwzględne przeciwko nim postępowanie naraziłoby na niebezpieczeństwo kapitały nawet na dobrach ich lokowane, i że, dla zapobieżenia wynikaiącym ztąd nieszczęśliwym skutkom, niepozostałoby nic więcey Rządowi Rossyiskiemu Xięstwa Warszawskiego, iak przepisać pewne, interessowi wierzycieli i dłużników, równie dogodne wypłat modyfikacye.

Wysokie kontraktuiące strony uznały za potrzebę, porozumieć się względem takowych modyfikacyi wypłat, i zgodziły się na następuiące punkta:

Artykuł I. Wszystkim dłużnikom, tak tym, których kapitały konwencyą Baiońską są obięte, iako też innym znayduiącym się w Xięstwie Warszawskim dłużnikom Pruskich poddanych, udziela się, co do kapitału, sześcioletnie moratorium, zacząwszy od Bożego Narodzenia roku bieżącego. W ciągu tego czasu niemoże bydź żaden kapitał wypowiedzianym; po upłynieniu zaś tegoż czasu może corocznie tylko czwarta część kapitału z góry bydź wypowiedzianą.

Art. II. Prowizya w ciągu moratorium stanowi się na cztery od sta, bez względu, iaki procent w obligacyi iest warowanym.

Art. III. Co się tycze prowizyi od roku 1806, tedy iedna ich połowa na równe podzielona części, w ciągu lat 6 od Bożego Narodzenia r. b. rachuiąc, razem z bieżącemi prowizyami ma bydź uiszczoną. Drugą połowę w tenczas dopiero maią wierzyciele prawo żądać, gdy Rząd dłużnikom liwerunki woienne, awanse i inne dostarczenia wynagrodzi. Ta bonifikacya stanowi zarazem sposób, w iakim ta druga połowa uiszczoną bydź powinna, tak że wierzycielom pozostaie zawsze prawo do całkowitey ilości rzeczoney bonifikacyi, ile iey potrzeba do zabezpieczenia teyże drugiey połowy.

Art. IV. Ażeby dłużnik, który rzetelnie starał się swemu zobowiązaniu wedle możności zadosyć uczynić, niedoznawał przykrzeyszego obeyścia, aniżeli opieszały dłużnik, ułożono się, że wszystko, co iuż na poczet urosłego od S. Jana 1806 procentu upłacono, na rzecz maiąceysię zapłacić pierwszey połowy procentu rachowanem bydź może; tak atoli, że reszta tey połowy wedle postanowienia Artykułu III., od Bożego Narodzenia t. r. poczynaiąc, uiszczoną bydź powinna.

Reklamacya zaś tego, co dłużnik iuż raz w procencie nad pierwszą połowę zapłacił, nie ma bynaymniey mieysca.

Art. V. Dłużnicy pragnący korzystać z dobrodzieystwa w artykułach I. do III. obiętego, powinni za ogłoszeniem tey konwencyi niezwłocznie zawartym w nich przepisom zadosyć uczynić, i w przeciągu piąciu miesięcy, od dnia publikacyi rachuiąc, wierzycielom swoim autentyczną sądowną złożyć deklaracyą, w którey, bez processowania, poddaią się exekucyi, w przypadku by obowiązków swoich iak nayścisley niedopełnili; tak dalece, że czterytygodniowe zwleczenie wypłaty upoważnia wierzyciela do niezwłocznego przystąpienia do exekucyi.

Art. VI. N. Cesarz wszech Rossyi uznaie obiętą w powyższych artykułach ulgę

w wypłacie, dostateczną bydź ku konserwacyi dobrze myślących dłużników, i iest wolą Jego, nieudzielać żadnemu dłużnikowi Pruskiego poddanego większych w wypłacie dobrodzieystw, lub zezwalać, ażeby takowe udzielonemi były, mieć owszem N. Cesarz chce, ażeby Trybunałom dany był wyraźny rozkaz, iżby wedle obmowy tey Konwencyi, dobrą i skorą dawały pomoc sądową.

Art. VII. Obięte w tych dodatkowych artykułach postanowienia, maią też samę mieć dzielność, iak gdyby co do słowa w głównym układzie z dzisieyszey daty, znoszącym konwencyą Baiońską, zamieszczone były.

Na dowód tego podpisali ninieysze obustronni Pełnomocnicy i pieczęciami swemi utwierdzili. Dan w **Wiedniu** dnia 30. Marca 1815.

(Podp.)

Xiążę *Hardenberg.*

Jan de Anstett.

OBWIESCZENIE
tyczące się handlu soli w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém.

Doświadczenie dostatecznie nauczyło, że wolny handel solą przynosi tylko szkodę i uciśnienie dla mieszkańców, i że Rząd nie ma ztąd tych korzyści, iakie, bez uciśnienia mieszkańców, we własném administrowaniu monopolium solnego znayduie. Tak dobro mieszkańców Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, iako też interes rządowy, z równą wymagaią koniecznością, ażeby dotychczasowy wolny handel solą został uchylonym, a dochody solne, podobnie iak za byłego rządu Królewsko-Pruskiego i późniey aż do roku 1813. za rządu Xięstwa Warszawskiego, przez Rząd administrowane były.

Uchylaiąc więc ninieyszém wolny handel solą, podaię wszystkim mieszkańcom Wielkiego Xięstwa Poznańskiego do wiadomości i stósowania się, co następuie:

1. Dochody solne, w całym obwodzie Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, administrowane odtąd będą przez Królewską Główną Dyrekcyą Solną w Berlinie, a potrzebne na czas zapasy soli dostarczone iuż są w *Poznaniu, Międzychodzie, Skwierzynie, Wieluniu, Czarkowie, Motylewie, Nakli, Bydgoszczy, Kempnie, Rawiczu* i *Wschowie*.

2. Dla wygody Publiczności, która z przyczyny małey liczby dotychczasowych składów soli iedynie z wielkim kosztem przewozu i utratą czasu zaopatrywać się mogła w sol potrzebną, pomnożona będzie liczba składów soli, w których każdego czasu dostateczne zapasy soli znaydować się będą.

3. Dotychczasowe ceny soli w wymienionych w §. 1. składach, utrzymuią się odtąd aż do dalszego postanowienia.

4. Mieszkańcy obowiązani są kupować sól do swey potrzeby ze składów Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

5. Cząstkowy handel solą z Królewskich składów w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém zakupioną, iest zupełnie dozwolonym, i nikt nie ma prawa żądać od tego pod iakimkolwiek bądź pozorem iakowey opłaty, ale owszem, wolno iest każdemu — wyiąwszy oficyalistów przy składach solnych i ich familii — handlować solą z Królewskich składow zakupioną, i ieździć po iarmarkach, bez obowiązku sprzedawania iey podług ustanowioney pewney Taxy.

6. Wszyscy chcący wedle poprzedniczego §. handlować solą, winni są udawać się do nayblizszego sobie składu solnego, i utrzymywać książkę, w ktorey zakupiona sól przez Oficyalistów solnych zapisywaną będzie. Każdy takowy zapis stwierdzony bydź powinien pieczęcią składu solnego, i służyć będzie kupuiącemu dla legitymacyi tak w drodze, iako też przy odbywanych rewizyach. W tym celu, równie posiedziciele dóbr iak i inne osoby, kupuiące ze składów Królewskich sol na własne obeyście, dostawać będą cedułę przepustową (Passir-cedułę), którą każden sol kupuiący należycie chować powinien.

7. W każdym Królewskim składzie soli przybity będzie publicznie drukowany Wykaz gatunków soli i cen, oprócz których niewolno nic więcey od kupuiącego żądać. Gdyby to zaś, nad spodziewanie, stać się miało, tedy wolno każdemu użalić się o to, ażeby osoba, która większą cenę od kupuiącego sol żądała lub pobrała, do odpowiedzialności i ukarania pociągniętą bydź mogła.

8. Gdy Publiczność ma sposobność zaopatrywania się wygodnie każdego czasu w potrzebną sól ze składów Królewskich, przeto wprowadzanie wszelkiey obcey soli warzoney i kamienney zupełnie iak nayostrzey ninieyszém się zakazuie, i gdyby wbrew temu zakazowi obca sól przez granicę wprowadzoną bydź miała, na taki przypadek postanawia się ninieyszém, że sol takowa, iak i dotądczasowe ustawy przepisuią, bez wyiątku skonfiskowaną zostanie, a prócz tego osoba, która ią na handel wprowadza, karze 6 dgr. czyli 45 pol. gr., ieżeli zaś do własney potrzeby, karze 3 dgr. czyli 22½ pol. gr., za każdy funt Berlińskiey wagi ulegać będzie. W przypadku ubóstwa, kara pieniężna zastąpiona będzie karą więzienia, tak że ieden dzień więzienia rachowany będzie za 6 dgr. kary pieniężney.

Dan w Poznaniu dnia 16. Czerwca 1815.

Król. Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,

Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

do wszystkich wyższych i niższych Władz, również do wszystkich mieszkańców Departamentu Poznańskiego.

Pozostały dotąd iescze w Prowincyi Papier stęplowany ma bydź używanym, dopóki wystarcza, iednak od 1. Lipca tylko naówczas ma mieć swóy walor, gdy zaopatrzony będzie stęplem Królewsko-Pruskim, to samo rozumie się do kart. Mianowałem zatém tu w mieyscu szczególną Kommissyą pod prezydencyą i zarządzeniem W. Landratha *de Randow*, która znayduiących się w Departamencie Poznańskim papierów i kart zapasy bezpłatnie zaopatrzy stęplem Królewsko-Pruskim w gmachu, w którym tuteysza Regencya swe odbywa konferencye, i posiadaczowi tychże w tym samym zwróci momencie. Do tey maią się wszystkie wyższe i niższe Władze, wszystkie wyższe i niższe składy stęplowe, również wszystkie dotąd zaprowidowane w papier stęplowy i karty prywatne osoby w dniach następnych wyznaczonych, iako to:

1) z miasta i Powiatu Poznańskiego	dnia 22. Czerwca	od	11. do	2. godziny.
2) z okręgu Podprefektury Kościańskiey	dnia 23.	—	dito	dito
3) Babimostkiey	dnia 27.	—	dito	dito
4) Międzyrzecz	dnia 27.	—	dito	dito
5) Oborniki	dnia 24.	—	dito	dito
6) Powidzki	dnia 26.	—	dito	dito

7) Pyzdry	dnia 26.	Czerwca od	11. do	2. godziny.
8) Szroda	dnia 24.	—	dito	dito
9) Krotoszyn	dnia 28.	—	dito	dito
10) Krobski	dnia 28.	—	dito	dito
11) Wschowa	dnia 29.	—	dito	dito
12) Szrem	dnia 23.	—	dito	dito
13) z części Ptu Oddalanowskiego i Ostrzeszowskiego, który przypadł do Wielk. Xięstwa Poznańskiego	dnia 29.	—	dito	dito

uładź z dołączeniem szczególnych specyfikacyi zakłady stemplowey zaprezentować i natomiast bezpłatnego stemplowania oczekiwać. Z dniem 1. Lipca ma używanie papieru niezaopatrzonego stemplem Królewsko-Pruskim, również i karty zupełnie ustać; odtąd wszystkie publiczne Władze tak iak i cała Publiczność w okoliczności obowiązujących do stemplą, tylko maią używać papieru zaopatrzonego stemplem Pruskim.

Każdy Królewsko-Pruskim stemplem niezaopatrzony arkusz, będzie uważany za nic nieznaczącym i być musi przez autoryzowany zastąpionym.

Wreszcie zostawuią się aż do wydania nowego urządzenia stemplowego dotychczasowe prawa względem używania stempla w swey zupełney mocy i znaczeniu. Skoro o wartości różney tak papieru stemplowanego, kart i opatrzenie używania tegoż papieru w tey lub owey wysokości, w prywatnych lub publicznych czynnościach iest mowa, i maią wszystkie publiczne Władze pod naywiększą odpowiedzialnością i własnem zastąpieniem nad tem czuwać, aby wszelkich przestąpień w tey mierze unikać.

Do tego maią się wszystkie wyższe i niższe Władze, również i publiczności cała tuteyszego Departamentu stosować, wystrzegaiąc się szkód i skutków ztąd złych.

Poznań dnia 13. Czerwca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes W. Xięstwa Poznańskiego,
(podp.) *Zerboni di Sposetti.*

Z Wiednia dnia 13. Czerwca.

Działania Kongressu zostały w dniach 9. 10. i 11. m. b. ostatecznie ukończonemi. Główny instrument, z 121 artykułów złożony, rozwodzący się nad territorialnemi stósunkami Polski, wielkiey części Niemiec wraz z lewym brzegiem Renu, Niederlandami, Szwaycaryą, i wszystkiemi państwami Włoskiemi, i prócz tego obeymuiący zasady Niemieckiey ustawy związkowey i mnóstwo innych ważnych rozrządzeń, wyidzie w druku obok szczególnych traktatów i oddzielnych aktów, skoro zatwierdzenie głównych monarstw nastąpi.

Chcąc sprawiedliwy wydać wyrok o skutkach tego wyroku, potrzeba umieć ocenić okoliczności, pod któremi się zebrał, kwestye, które miał do rozwiązania, i wypadki, które się w ciągu ostatnich miesięcy w działania iego wcisnęły. Nie było to fraszką, krzyżuiące się w rozmaitym kierunku, a na wielu punktach całe przeciwne sobie roszczenia tylu stron interressowanych pogodzić, państwa, które w zaburzeniach ostatnich lat 20 upadły, wskrzesić, inne, dla systemu Europeyskiego nader ważne, które wielką część swych posiadłości utraciły, uzupełnić, przytem sprawiedliwości i polityce należyty dług wypłacić, i ani ogólnego interessu względem szczególnego, ani szczególnego względem ogólnego z oka niespuścić. Dzieło to z takiemi połączone było trudnściami, że o wielorakie rozbić się mogło skały, gdyby zgromadzeni w Wiedniu Monarchowie, tchnący iedynie duchem pokoiu i ludzkości, niebyli szczerze postanowili, zachowanie i ustalenie powszechney spokoyności przełożyć nad wszelkie inne życzenia i względy, i gdyby w tym szlachetnym zamyśle niebyli mieli wsparcia z równie myślących Ministrów, którzy tam, gdzie

chodziło o dopięcie wielkiego celu, nielękali się żadney z przeciwnościami walki, żadnego natężenia, żadney ofiary własney miłości. Wiadomo, że na schyłku Lutego naywiększe pokonano trudności, nayzawilsze rozwiązane kwestye; i gdyby Kongress, utorowawszy sobie równą drogę, i uzyskawszy pole dla wolnieyszego biegu rzeczy, mógł się był ieszcze na kilka miesięcy spokoynym poświęcić obradom, dziśby naypięknieysza i nayplonnieysza część prac iego była się rozwinęła. Wedle obiawionych, chociaż tylko po części, zdań naycelnieyszych osób, ostatnim działań owocem byłoby spoione i ogarniaiące systema polityczne, które, na prostych wzniesione podstawach, zabezpieczyłoby przyszły byt wszystkich państw nawzaiemną gwarancyą, ułatwiłoby istotnie wewnętrzną każdego pomyślność i utwierdziło w długie czasy pokóy świata.

Nim atoli te szlachetne usiłowania mogły przyiść do doyrzałości, powstała iedna z owych niespodzianych zmian, przez które los częstokroć naydobroczynnieysze i naymędrsze układy ludzkie wniwecz obraca. Główny sprawca wstrząśnień, które tak długo dokuczały *Europie*, wystąpił iescze raz na teatr świata. Przekonali się zaraz Monarchowie, a z nimi wszystkie ludy, że skoroby się powieść miało iego nieszczęsne przedsięwzięcie, pokóy ów powszechny, około którego z tak wielkim mozołem i usilnością chodzili, niebyłby czém innéin iak tylko marą momentalną. Odtąd zebrani na Kongresie Ministrowie, naywiększą część czasu, który miał bydź poświęcony spokoynym ich naradzeniom, użyć musieli do woyskowych, politycznych i administracyinych obrad, ażeby nowey walce, do którey byli zmuszeni, nadać dzielność, która iedynie do prędkiego i stanowczego doprowadzić mogła wypadku. Niemało w tém zasługi i chluby, że wśród tych różnych i nagłych okoliczności, niedoznał zawady tok właściwych spraw Kongressowych, ale owszem wszystkie ich większe i mnieysze części zupełnie obrobionemi zostały. Ta okoliczność, i że w tak wielkiém natężeniu i burzeniu się umysłów, przy tylu wewnętrznych zawadach i zewnętrznych przeszkodach, wpośród tey przemiany dni dobrych i złych, iedność Monarchów nigdy się niezachwiała, wszelkie obawy dobrze myślących uspokoionemi, wszystkie oczekiwania złych wniwecz obróconemi zostały: — Są to ziawienia, którym bezstronna historya należną odda kiedyś sprawiedliwość.

Coby kongres wśród przyiaźnieyszych okoliczności potrafił był dokazać, widać dostatecznie z tego, co istotnie dokazał. Lecz prawdziwa wartość skutku iego dzieła w tenczas dopiero powszechnie poiętą i uznaną zostanie, gdy nowa minie burza, i iedyna wielka przeszkoda do pokoiu w *Europie*, szczęśliwie uprzątnioną zostanie. W tenczas to dopiero iaśniey niżeli dziś okaże się, iak mozolna praca iest iuż załatwioną, iaka podstawa przyszłego pokoiu w dzisieyszych postanowieniach iest ubezpieczoną, iak wolne i obszerne pole dla wszelkich prawdziwie wielkich i dobroczynnych środków politycznych otworzone.

Zaiste Monarchowie, opusczaiąc ten pamiętny punkt ziednoczenia się spokoynych układów, utyskiwali na los nieprzyiazny, że w chwili, w którey tuszyli sobie oznaymić swym ludom zupełne używanie szczęśliwszych czasów, przymusza ich, do włożenia na nie nowych ofiar. Wszakże zaspokaiaiącą iest myśl, że żadna z tych ofiar nie będzie straconą, że każda dla przyszłey spokoyności świata, dobre wyda owoce, i że ostateczny kres wszystkich życzeń, chociaż późniey osiągniony, tém świetnieyszym i trwalszym się pokaże. (Dostrzegacz Austryacki.)

Xiąże *Metternich*, Minister spraw zagranicznych, wyiechał wczoray do obozu N. Cesarza. Dnia 8. wyiechał ztąd Imp. Rossyiski Sekretarz Stanu, Hrabia *Nesselrode*, prosto do główney kwatery, a dnia 10. Xiąże *Hardenberg*, Król. Pruski Kanclerz Stanu, udaiąc się wprzód do *Berlina*, Xiążę zaś *Talleyrand* do *Gandawy*.

Podług nadeszłych w tey chwili z *Triestu* wiadomości, przybyła tam w nocy z 6. na 7. t. m. była Królowa Neapolitańska z dziećmi na okręcie Angielskim Tremendous.

List P. M. P. Barona *Bianchi*, pisany z Neapolu dnia 23. Maia do Kawalera *Lebceltera*, po wyliczeniu wiadomych iuż wypadków, zawiera co następuie: „Lud naywiększém unosi się roziątrzeniem przeciw rządowi, którego środki miały na celu ducha rewolucyi i uciemiężenia kraiu. To pociągnęło za sobą, że ostatki woyska Neapolitańskiego zupełnie się rozprzęgły i rozproszyły. Wielka liczba Oficerów i Generałów pozostała w *Neapolu*, a woysko zniesione. Wśród takich scen, i całkowitém rozwiązaniem rządu Neapolitańskiegó, zakończyła się woyna w 6 tygodniach. Życzyć należy, iżby wierny obraz tych wypadków zostawiony był dla potomności. Przebóg! iak straszliwy przykład dla *Francyi* i dla wszystkich, co przez rewolucyine maxymy gotowali zgubę narodom. Dziś panuie w *Neapolu* spokoyność, lubo wiele kosztowało, przytłómić ducha zemsty; szczególniey trzymać musimy na wodzy żądzę rabunkową liczney pośledniey szey klassy mieszkańców tego miasta. Wiazd iego Królewiczowskiey Mci, Xięcia *Leopolda* Sycyliyskiego dnia 22. tudzież samo wniyście woyska Cesarsko-Królewskiego, odprawiły się wśród nayważnieyszych okazów radości tego z przyrodzenia żywego narodu. Królowa prosiła o danie iey w *Austryi* przytułku, i otrzymała go. W tey chwili wysiadaią Anglicy i Sycylianie do portu Neapolitańskiego. Król *Ferdynand* nie znayduie się iescze przy nich. Woysko Austryackie przyięte było od mieszkańców z nayserdeczniey szym zapałem, i nie widać na niém żadnego śladu nadzwyczaynych trudów, które poniosło."

Tenże Generał *Bianchi* przysłał gońca z wiadomością, że twierdza *Pescara* poddała się dnia 28. Maia przez kapitulacyą Austryackiemu korpusowi oblęgaiącemu pod dowództwem Generała *Senitzer*. Znaczne zapasy wszelkiego rodzaiu i 92 działa dostały się w ręce zwycięzców.

W *Gaecie* powstał bunt; ieden Maior i kilku Oficerów z woyska Neapolitańskiego zostali zamordowani, a więcey 200 ludzi uszło z twierdzy, przez których dowiedziano się, że osada liczy tylko iescze 800 głów.

Właśnie w dzień bitwy pod *Aspern* weszło woysko nasze do *Neapolu*.

Major od inżynieryi *Sustenau* wyznaczony iest do towarzyszenia Pani *Murat*.

Generał *Bianchi* iest rodem z *Belgium*.

Przybył tu *Kościuszko* i iedzie do *Warszawy*. Z ciężkością uszedł on z *Francyi*.

DONIESIENIE o KONCERCIE.

Odpowiadaiąc życzeniu wielu osób, które iest dla mnie równie pochlebném iak zachęcaiącém, umyśliłem zabawić tu dłużey, i mam honor zaprosić nayuniżeniey Szanowną Publiczność na drugi Koncert, który dam przy łaskawey pomocy Jchmość Amatorów muzyki dnia 26. Czerwca r. b. na sali JP. *Steglina*.

K. *Mühlenfeldt*.

DODATEK
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
Nr. 50.

OBWIESCZENIE.
Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Z dyspozycyi wyższey władzy ma bydź przez entrepryzę za naymniey żądaną cenę, tak do tuteyszego, iako też do Stęszewskiego Magazynu, następuiąca ilość furażu, iako to:

Owsa szefli	1171	miarek	14.
Siana cetn.	681	funt.	90.
Słomy cetn.	181	funt.	90.

miary i wagi Berlińskiey dostawioną i następnie w miarę wydatku kompletowaną, tak, żeby zawsze taki zapas znaydował się w każdym z rzeczonych magazynów. Wyznaczywszy termin do odbycia licytacyi na dostawę tych artykułów na dzień 27. b. m. w Biórze Prefektury o godzinie 10tey przed południem, wzywam maiących ochotę do przyięcia tey entrepryzy, aby się na ten termin stawili, i licita swoie do wywodu słownego podawali. Chcący licytować powinien wprzód złożyć na vadium summę złotych polskich 6000 w gotowiznie, i ostrzega się, że żadne papiery przyiętemi niebędą.

Poznań dnia 19. Czerwca 1815.

podpisano: J. PONINSKI.

Z Berlina d. 20. Czerwca.

Przedwczora o godzinie siodmey ranney, małżonka Xięcia *Wilhelma*, powiła szczęśliwie corkę; które to przyiemne zdarzenie mieszkańcom tuteyszym gromem dział oznaymione zostało.

Z Saxonii d. 21. Czerwca.

Przebywaiące dotąd w *Dreźnie* W. Rządztwo Pruskie przeniosło się do *Mersebu\rga*, i zarządza na czas prowincyami Saskiemi, które Prussom pod nazwiskiem Xięztwa Saskiego odstąpione zostały.

Od Menu d. 13. Czerwca.

W. Xiążęta *Mikołay* i *Michał* wyiechali wczoray z *Frankfortu* do *Heidelberga*, dokąd przybył także Cesarzewicz Austryacki. Cesarz *Alexander*, który stanął na przedmieściu, iada zwykle u Cesarza *Franciszka*. Główna kwatera rusza w tych dniach do *Mannheimu*.

Na pogrzebie Marszałka *Berthier* znaydował się, między innymi, Rossyiski wódz naczelny Hrabia *Barclay de Tolly*.

Uważaią, że *Berthier* zakończył życie w sam dzień i godzinę odbywania się Maiowego Pola Bonapartoskiego.

Dnia 11. stanęły we *Frankforcie* pierwsze woyska Rossyiskie.

Z Frankfortu dnia 7. Czerwca.

Przybyli tu wczoray: Hrabia *Winzingerode* Generał iazdy, Porucznik *Czerniszew*, Minister stanu Baron *Stein* i t. d.

Już na początku Maja wybuchł bunt w *Kalabryi* i wszędzie Joachimistów płoszono.

Z Hanawy dnia 10. Czerwca.

Rossyanie, którzy rozłożyli się byli na

Frankonii i *Saxonii* końcem uformowania swoich filat, w których przykładać się maią do ogólnego planu, ruszyli dnia 11. ze swych leż, dla postępowania w rozmaitych kolumnach do *Renu*. Prawe skrzydło, liczące 98,000 ludzi i 10,000 koni, opuscza okolicę *Koburga* i ciągnie etapami przez *Hildburghausen*, *Brückenau*, *Schlüchtern*, *Gelnhausen*, *Hanau* i *Frankfort*. Centrum równie liczne ciągnie lewym brzegiem *Menu*. Lewe skrzydło, które złączyć się ma w *Manheimie* z Badeńczykami, Austryakami i t. d. i równie iest mocne, ieżeli niemocnieysze, ciągnie, iak słychać, przez *Mergentheim*, *Boxberg* i *Adelsheim*. Woysko więc Rossyiskie wynosi ogółem blisko 330,000 ludzi, między którymi 30,000 ludzi iazdy.

Od Dolnego Renu dnia 15. Czerwca.

W Trewirskiem zakładaią Rossyiskie szpitale woyskowe.

Generałowi Hrabiemu *Kleist de Nollendorf*, powierzone iest dowództwo drugiego korpusu Pruskiego.

Kraina między *Moselą* i *Nahe* (wypływa w *Lotaryngii* i wpada pod *Bingen* do *Renu*) oddana została formalnie W. Rządztwu w *Akwizgranie*, i mieć będzie nazwisko Departamentu *Saar*. Kraina ta, zawsze uboga, tak przez liczną osadę woyska wyczerpaną została, że po części żołnierz dzielić dziś musi z chłopkiem swą żywność, którą z magazynu pobiera.

Wiadomości z Francyi do dnia 7. Czerwca.

Dnia 4. defilowały Kollegia Obiorcze, Deputacye, tudzież woyska lądowe i morskie przed *Bonapartem*, który im około swego tronu przeciągnąć kazał. Po mszy udał się do galeryi Museum, gdzie też stały po prawey i po lewey stronie w porządku alfabetycznym. Liczono całe zgromadzenie na 10,000 głów. Z południa bawiono się na polach Elizeyskich i rozdawano żywność i trunki pospólstwu, wieczorem był faierwerk, illuminacya i koncert w Tuileriach.

Dnia 3. zgromadziły się pierwszy raz obydwie Izby; izba Parów w pałacu *Luxenburg* pod prezydencyą Xięcia Arcy-Kanclerza; izba Reprezentantów w pałacu ciała prawodawczego pod prezydencyą naystarszego członka. Ostatnia wybrała Pana *Lanjuinais* (ten sam, który iako Senator głosował za dekretem z dnia 3. Kwietnia 1814., przez któren *Bonaparte* ogłoszony został za utracaiącego tron, a następstwo dziedzictwa w iego rodzinie za uchylone.) Wice-Prezesami mianowani byli PP. *Lafayette*, *Flangergnes*, *Dupont* i Generał *Regnier*.

Kroki nieprzyiacielskie są w punkcie wybuchnienia. Dnia 5. był ostatni popis woyska w *Paryżu*. *Bonaparte* wyiedzie niezwłocznie do wielkiey główney kwatery do *Laon*. Major Generał *Soult* iuż był wyiechał, podobnież Marszałek pałacu *Bertrand* i Xiążę *Hieronim*, w którym *Bonaparte* wielkie pokłada zaufanie. *Murat*, któremu grzech przed 2. laty popełniony nie iest odpuszczony, nie śmiał iescze przybydź do *Paryża*.

Major Generał wyraża w iednym rozkazie dziennym co następuie: „Wkrótce znak będzie dany. Każdy niech pełni swą powinność, i stoi na swoiém mieyscu. Mnoga iest nieprzyiacioł liczba. Lecz nas to nieobchodzi. Żołnierze, *Napoleon* kieruie nasze kroki. Walczymy za naszą niepodległość."

W *Wandei* szerzą się coraz bardziey zaburzenia.

Murat przypłynął z wyspy *Elby* do *Francyi* na szebece, która dnia 20. Maia z *Neapolu* wyruszyła.

Niczość Doniesienia w gazecie Nro. 49. pag. 646 umieszczonego.

Doniesienie o zadzierżawieniu dobr *Otusza* z *Wygodą* przez Patrona *Ogrodowicza*, poparte być miane, nie zdołał Woźny *Maiewski* potwierdzić.

Gdyż lubo spory zaszłe wyrokiem. Prześ. Trybunału 7. Czerwca 1815 odrzucone, ale w Appellacyi iescze nie są zadecydowane, i stósować się kazano do wyroku podobnież zaappellowanego 18. Marca 1815, ktorym wszystkie prawa moie zachowane są temi słowy:

„w razie zaś sporu za przedstawieniem Delegowanego na publiczną audyencyą decyzya ogłoszona będzie.“

Owoż — Kontrakt móy zastawny 24. Junii 1806. i dodatek 1. Lipca 1806., zahipotekowany, mówiący temi słowy:

§. III. w przypadku nie wypłacenia summy 242,000 złot. — dotychczasowych wydatków 144,740 złot. — Dobra te iako zastaw służyć maią W. *Kęszyckiemu*;

§. IV. gdyby JW. dziedzic summy zaciągnioney 242,000 złot. — i dotychczasowych wydatków 144,740 złot. — nie miał na dzień 23. Czerwca 1812 W. *Kęszyckiemu* zaplacić, w ten czas W. *Kęszycki* zostanie się znowu w possessyi dobr *Otusza* i *Wygody* aż do 23. Junii 1818.

a kończący się zatwierdzeniem takim:

urzędownie pod rozporządzonym tuteyszey Królewsko Pruskiey Regencyi podpisem i większą pieczęcią. Dan w Poznaniu dnia 26. Julii 1806.

Braunschweig.

(L.S) *Borman.*

stanowi spor, który wszystkie obce uroienia do moich praw usuwa, a mnie przy mey własności utrzymuie.

Powtore — Wyrokami prawodzielnemi

a) Prześ. Trybunału 10. Czerwca 1813,

b) N. Sądu Appellacyinego 5. Stycznia 1814, którémi kontrakt i dodatek, a zatym wszystkie prawa moie zastawu, spokoyné possessyi, i nieustąpienie z dobr *Otusza* i *Wygody* aż do zupełnego zaspokoienia mnie utrzymane i potwierdzone są.

c) Prześ. Trybunału 28. Września 1813,

d) N. Sądu Appellacyinego 22. Grudnia 1814, którémi prócz zastawnéy summy 242,000 złot. prowizyi od niey i na melioracye wyłożone wydatki dotychczasowe 144,740 złot. do wysiadywania przysądzone są, stanowią także taki spor, który wszystkie iakiekolwiek usiłowania naruszać mych praw zniwecza i niedopuszcza. Bo prawodzielnych wyroków nikt skazować nie potrafi. Próżno więc sobie doniesieniem *Maiewski*, Woźny, i Patron *Ogrodowicz* podchlebiaią wystawić moią possessyą — piękne i dobrze zagospodarowane dobra *Otusz* i *Wygodę* — na grę, nie zastanowiwszy się nad tem, że podchlebstwo nie wźruszonemu prawu ustępować musi z iedney, a z drugiey strony, że na zastawne moie dobra *Otusz* i *Wygodę* — aby takowe nie tylko utrzymane, ale żeby piękne i dobrze zagospodarowane były iak teraz są — prócz zastawney summy 242,000 złot., dotychczas 144,740 złot. w gotowiznie wyłożyłem, a dziedzic JW. *Chłapowski* mi dotychczas iescze ani grosza nie oddał. A nawet od dziedzictwa się usunąć chce? a mey własności żąda? — A gdzieżby takie prawo wświecie było? Zaczym nieprawny krok ścigać i ukarania żądać będę.

Dan w Poznaniu dnia 22. Czerwca 1815.

Jozef v. Kęszycki.

OBWIESCZENIE.

JW. Minister finansów raczył ustanowić: iż od sukna w W. Xięstwie Poznańskim fabrykowanego aż do wartości dwóch talarów za łokieć, gdy takowe do innych prowincyów Królestwa Pruskiego wysyłane będzie, przy wchodzie do tychże Prowincyów większa opłata celna nad $8\frac{1}{3}$ od sta pro consummo pobieraną nie będzie, z warunkiem iednakże, aby sukno takowe opatrzone było z strony wysyłaiącego w certyfikat, udowodniaiący mieysce pochodzenia i wartości. Dyrektor Skarbu uwiadomiaiąc o tém dobrodzieystwie wszystkich fabrykantów sukna, nadmienia wraz: iż Komory i Urzędy Celno-Konsumcyine odebrały dziś przyzwoitą w tey mierze informacyą.

Poznań dnia 21. Czerwca 1815.

Dyrektor Skarbu Departamentu Poznańskiego,
R. Nosarzewski.
Sawiński.

OBWIESCZENIE.

Gdy od nieiakiego czasu przepisy Policyine, iż każdy przyieżdżaiący, w dwie godziny po przyieździe i w tym samym czasie po odiezdzie powinien bydź pod karą Złł. 12 meldowany, tak w prywa-

tnych domach, iako też oberzach, w zapomnienie poszły, przeto widzi się bydź Zwierzchność mieyscowa Policyina powodowaną takowe przypomnieć, z ostrzeżeniem, iż Intendenci Policyi odebrali zlecenie, iak nayściśley przekraczaiących śledzić, i do ukarania donosić; szczegulniey zaś uwiadomiaią się Jchm. oberzyści, iż za drugim wykroczeniem, karę podwoioną mieć będą, a za trzecim prawo do oberzy utracą; meldowanie zaś zawierać ma w sobie imię, nazwisko, stan, gdzie zamieszkuie, zkąd przyiechał i gdzie stoi podróżny, tudzież Nr. domu i nazwisko ulicy.

Poznań dnia 16. Czerwca 1815.

Prezydent Municypalny miasta Poznań.

Obwiesczenie.

TRYBUNAŁ CYWILNY
Departamentu Poznańskiego
uwiadomia Szanowną Publiczność, że Komornika *Gawlikowskiego*, Powiatu Miedzyrzeckiego, dla różnych zdrożności w urzędzie zawiesił i końcem ukarania do Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Poznańskiego oddał; Interessenci zatem maią się udać do Sądu Podsędkowskiego w *Miedzyrzeczu* po odebranie tytułów autentycznych, temuż Komornikowi do exekucyi poleconych, i dalsze swe wnioski podać.

Działo się w *Poznaniu* dnia 16. Marca 1815.
Nro. 77 A.

A. Gorzeński,
Prezes.
Hulewicz.

Doniesienie. Kobieta dobrego wychowania, nie stara, nie młoda, nie piękna, nie brzydka, nie zbyt wesoła, nie nadto ponura, życzy sobie zabrać się z kim powozem lub bryką półkrytą, do *Berlina*, wspólnym kosztem. Chcący korzystać z tego towarzystwa, raczy uwiadomić o czasie swego wyiazdu *Aarona*, faktora, mieszkaiącego tu w *Poznaniu* na Wodney ulicy Nro. 177 u *Premera.*

Doniesienie. Czerwone i białe winna francuzkie po 12 dgr. butelka, Medok po 16 i 20 dgr., Thavel 16 dgr., stare Chateau-Margaux 1 tal. 16 dgr., stare Chateau-Lafitte 2 tal. 4 dgr. Czerwone Wina Burgońskie, iako Beaune 1 tal. 8 dgr., Nuits 2 tal., Volnay 2 tal., Chambertin 2 tal. 8 dgr., Romance 2 tal. 12 dgr. Białe Wina Burgońskie, iako St. Jacques 2 tal., Chablis 2 tal., Mulcau 2 tal. Inne Wina białe Francuzkie, iako Hermitage 2 tal., St. Péray 2 tal. Champańskie białe i czerwone po 2 tal. 8 dgr. Porter Angielski po 6 dgr.. Świeży kawiar funt. po 20 dgr. Jesiotr 20 dgr.; oliwa Prowanska 20 dgr.; Syr Limburski sztuka 20 dgr.; Śledzie Holenderskie sztuka po 18 gr. pol. dostanie u

L. F. Gravina
w rynku pod Nro. 70.

Doniesienie. Fortepiana naylepszego gatunku, prawdziwe Wideńskie wcale nowego naypięknieyszego gustu roboty, iakich tu iescze niemiano, dostać można tu w *Poznaniu*

u *Stanisława Powelskiego*,
w rynku Nro 57.

Doniesienie. Podpisany ulokowawszy się w tuteyszém mieście, poleca się Szanow. Publiczności robotą iubilerską i złotniczą, przyrzekaiąc rzetelną posługę i nayumiarkowańsze ceny.

Jan Wilhelm Radecki,
iubiler i złotnik, mieszkaiący
w rynku Nro. 90. w kamienicy
Branda, kupca.

Uwiadomienie. Podpisany donosi ninieyszém Państwom na prowincyi, że polecona mu od dawnego czasu robota iest ukończona, i na ten S. Jan odebraną bydź może.

Jan Godefried Vogt,
Garbarz na Chwaliszewie
w *Poznaniu.*

Doniesienie. Wina Szampańskie białe i czerwone, iakoliteż win Ryńskich w rozmaitych gatunkach, w cenach miernych dostać można w handlu starszego *Gumprechta* w rynku pod Nrem 50.

Doniesienie. Dobre siano za słuszną cenę kupić można

u *Hellinga.*

Lewin Praeger,

mieszkaiący w rynku pod Nrem 47., poleca się Szanowney Publiczności wszelkiemi gatunkami mebli i zwierściadeł, niemniey sio-

dełkami i uzdeczkami, i starał się o to, ażeby powyższe towary zbywać mógł w umiarkowanych cenach.

Jakob Pinkus
poleca się Prześw. Publiczności składem nayprzedniejszey Lipskiey porcellany, różnego faiansu, niemniey serwisami faiansowymi, przyrzekaiąc cenę naysłuszniejszą. Mieszka w ulicy Szerokiey Nro. 109.

OBWIESZCZENIE.

Ponieważ transport wiośienny ze stu czterdziestu kilku wielkich Tyrolskich krów za Kontraktem wysokiemu Państwu i posiadaczom dóbr z naywiększem ich ukontentowaniem odstawiłem, tak ci iako też inni Panowie znowu u mnie przeszło 40. Tyrolskich i Bocenauskich krów, podobnież wielkie młode cielne Szwaycarskie krowy oraz stadniki zamówili, przeto donoszę wszystkim innym Panom i dóbr posiadaczom, iż do tego transportu mogę iescze aż do 24. Sierpnia przyimować Kontraktowe zamówienia, a transport ten naydaley dnia 15. Października r. b. stanie w *Poznaniu*.

Piotr Riedel,
handluiący bydłem Tyrolskiem z Zillerthal z kantonu Bernenskiego, mieszka za Wroniecką bramą pod 3 Lipami pod Nrem 3.

Uwiadomienie. Człowiek, posiadaiący ięzyki niemiecki i polski, wprawę tak w pisaniu iak i czytaniu, oraz w rachunkach, chce bydź gdzie w iakiey Kancellaryi umieszczonym; więcey się można dowiedzieć u W. JPana *Heyna*, Rewizora Cła Pocztowego, na placu Wilhelma.

Uwiadomienie. Otrzymałem piękny skład towarów galanteryinych i stroików Damskich, iako to: kwewy, kapelusze, kołnierzyki, chustki, naypięknieyszego szycia, kieski, woreczki, pióra, bukiety i t. d. i polecam się z niemi zapewniaiąc nayskorszą i nayrzetelnieyszą posługę.

K. Heitman,
w rynku pod Nrem. 85.

Uwiadomienie. Życzący wziąść w arędę 3letnią wieś dobrze zagospodorowaną, 170 korcy wysiewu maiącą, o 3 mile od *Rawicza*, powziąść może bliższą wiadomość u Wgo *Ogrodowicza*, Patrona Trybunału.

Uwiadomienie. Wieś *Biehowo*, szlachecka, w Powiecie Szredzkim, iest do wypuszczenia z wolney ręki na lat trzy. — O warunkach ko traktu, chęć dzierzawienia maiący, zgłosić się ma do W. *Grodzkiego*, Exaktora Celnego, tu w *Poznaniu* na Chwaliszewie pod Nrem 25.

Do przedania. Niżey podpisany Komornik uwiadomia Szanowną Publiczność, iż ilość wina butelek 1400, zwane Petit Bourgon, w naylepszym gatunku, które to wino dnia 27. 28 i 29. przez publiczną licytacyą w częściach za mierną cenę sprzedawane będzie w rynku pod Nrem 83. w kamienicy JPana *Koniego* na pierwszym piętrze.

J. Köhler, K.T.H.D.P.

Do przedania. 38 krów i 2 stadniki są na przeday, stoią na Komenderyi w gościńcu u Markusa, przyszli z Gdańska z Żuław.

Do przedania. Podsędek Powiatu Szrodzkiego Commissoriami Prześw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego upoważniony, nieruchomość, składaiącą się z kwarty roli i ogrodu, w *Szrodzie* położonych, do niegdy *Jozefowiczów* małżonków należąca, drogą publiczney licytacyi sprzedawać będzie; do którey sprzedaży termina 29. 30 Czerwca i ostatni 1. Lipca r. b. wyznacza. Ochotę więc maiących kupna na powyżey wyrażone termina wzywa.

w Szrodzie dnia 6. Czerwca 1815.

Bąkowski, Podsędek.
P. W. Morkowski, Pisarz.

Do przedania.

W skutku wyroku Prześw. Trybunału Cywilnego Iszey Instancyi Departamentu Poznańskiego de dato 12. Maia r. b., potwierdzaiącego uchwałę Rady familiyney nieletnich dzieci po niegdy *Jakubie Mazurowiczu* w *Szmiglu* pozostałych, d. d. 1. Kwietnia r. b., sprzedane będą na publiczney licytacyi nieruchomości po tymże *Jakubie Mazurowiczu* pozostałe, iako to:

1) Dom w mieście *Szmiglu* na rynku pod Nro. 1., czyli raczey pozostałe po pożarze pogorzelisko z materyałami i z wolnością robienia piwa i wódki, ocenione przez biegłych na 2100 złotych pol.

2) Tak zwany folwark, to iest domek w *Szmiglu* pod liczbą 264 z ogrodami, wartuiący 900 złotych.

3) Kwarta roli na gruncie Szmigielskim między *Bogumiłem Reich* i *Traugottem Weikert*, oceniona na 2100 złotych.

4) Kwarta roli, tamże przy cegielni między *Samuelem Hipner* i *Marcinem Grade*, wartości 1800 złotych.

Niżey podpisany Notaryusz Powiatu Wschowskiego, iako Kommis do tey sprzedaży maiący, na żądanie opieki, mianowicie Sławetney *Maryanny Magdaleny* z *Gołębeckich*, teraz zamężney *Reich*, matki i naturalney opiekunki małoletnich, i Sław. *Tomasza Magnuszewicza*, Organisty przy farze w *Szmiglu*, opiekuna przydanego, wyznaczył termin do licytacyi i przysądzenia przygotowuiącego tych nieruchomości, a to każdy z osobna, na dzień 17. Lipca r. b. przed południem o 10tey godzinie w pomieszkaniu zamężney *Reichowey* w *Szmiglu*; co do publiczney wiadomości ninieyszym podaie się, dodaiąc, iż o szczególnych stosunkach i kondycyach sprzedaży każdy u opieki i u niżey podpisanego przed terminem informować się może.

Leszno dnia 5. Czerwca 1815.

S. B. Laube.

Przedaż wsi lub wypuszczenie takowey w dziewięć letnią dzierżawę.

Wieś z przyiemnem pomieszkaniem o iedną milę od miasta *Leszna*, a pół mili od *Osieczny* położona, iest do przedania z wolney ręki lub do zadzierżawienia na lat dziewięć. O szczegółach dowiedzieć się można od Właściciela w dniu 20. Czerwca r. b. w pomieszkaniu kupca JPana *W. S. Kalkowskiego* w Poznaniu.

Kopia.

OBWIESZCZENIE.

Trybunał Cywilny Departamentu Poznańskiego Wydziału I.

Po przeczytaniu relacyi delegowanego, zważaiąc iż wyrokiem Sądu swego dnia 1. Grudnia r. z. między wymienionemi stronami zapadłym, dozwolone zostało dla zaspokoienia powodki w przysądzoney iey pretensyi zadzierżawienie dobr *Kąpiel* przez publiczną licytacyą, poźniey zaś przez zaięcie Wielkiego Xięztwa Poznańskiego z strony Nayiaśnieyszego Króla Pruskiego, dobra w Powiecie Powidzkim odpadły do kraiu Polskiego, i od tamteyszego rządu zależą. Pozwany przeciw zadzierżawieniu z teyże samey przyczyny czyni oppozycyą. Trybunał przeto niemożność zadzierżawienia tychże dobr iako w obcym kraiu znayduiących się uznaie.

Poznań dnia 16. Czerwca roku 1815.

Poklękowski, Prezes Zastępca.

Baranowski, Pisarz.

Do zadzierżawienia.

Za rozkazem Prześw. Trybunału uwiadomiam Publiczność, iż dobra do massy konkursowey niegdy ś. p. JO. Xięcia *Antoniego Ord. Sułkowskiego* należące, z przyczyny, że Possessorowie dzierżawy na dniu 1. Czerwca r. b. niezłożyli na ich ryzyko i niebezpieczeństwo na rok ieden aż do S. Jana 1816. przez publiczną licytacyą w dzierżawę wypuszczone będą. Wyznaczaią się termina licytacyine przed W. *Rogozińskim*, Sędzią w *Poznaniu* na Trybunale, iako to:

1) do wypuszczenia dóbr *Tworzyanie* i *Tworzyanek* na dzień 28. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10tey;

2) dito dito dobr *Sobiałkowa* i *Rzyczkowa* w Powiecie Krobskim, na dzień 29. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10tey;

3) dito dito dóbr *Niemarzyna* i *Małey Górki* na dzień 30. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10tey;

4) dito dito dóbr *Roszkowa*, *Roszkowka* i *Rostempniewa*, na dzień 24. Czerwca r. b. popołudniu o godzinie 3ciey;

5) dito dito *Grunowa* i *Marienhoff*, na dzień 25. Czerwca r. b. popołudniu o godzinie 3ciey.

Warunki u mnie przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 15. Czerwca 1815.

Kurator konkursu ś. p. niegdy JO. Xięcia *Ant. Ord. Sułkowskiego*,

Adwokat Trybunału,

Alex. Kaulfus.

OBWIESZCZENIE.

Termin do licytacyi dzierzawney dobr *Sobiałkowa* i *Rzyczkowa* w Powiecie Krobskim w gazecie tuteyszey Nro. 48. na dzień 29. Czerwca r. b. oznaczony, dla przypadaiącego na dniu tym święta, dopiero dnia 3. Lipca r. b. z rana o godzinie 10. przed delegowanym W. *Rogozińskim* Sędzią, a termin do licytacyi dzierżawy dobr *Grunowa* i *Marienhoff* na dzień 25. Czerwca r. b. na dzień święta przez omyłkę oznaczony, na

dzień 1. Lipca r. b. z rana o godzinie 10. przed tymże delegowanym na Zamku Sądowym tuteyszym odbywać się będzie, na który się chęć dzierzaw maiący zapraszaią, z oznaymieniem, iż warunki do dzierzawy u mnie niżey podpisanego przeyrzeć można, i że licytacya dobr tych dla niedopełnienia warunków, kontraktów dotychczasowych przez possessorów i nieuiszczenia się w czasie oznaczonym z opłatą dzierzawy nastęρuią.

Dobra *Kłody*, *Dąbcz* i *Nowa Wieś* w Powiecie Wschowskim do massy konkursowey niegdy ś. p. JO. Xięcia Sułkowskiego należące, przed W. *Rogozińskim* Sędzią na Trybunale, przez publiczną licytacyą na rok $18\frac{15}{16}$ wypuszczone bydź maią, z tego powodu, że possessor tylko połowę roczney dzierzawy pro $18\frac{15}{16}$ zapłacił a kaucyi za drugą połowę roczney dzierzawy niedostawił. Do licytacyi dobr *Kłody*, termin na dzień 26. Czerwca r. b. zrana o godzinie 10, do licytacyi dobr *Dąbcza* termin na dzień 27. Czerwca r. b. o godzinie 10. z rana, a termin do licytacyi dobr *Nowey Wsi* na dzień 27 Czerwca r. b. po południu o godzinie 3. w *Poznaniu* na Trybunale wyznaczony został. Warunki u mnie przeyrzane bydź mogą. Poznań dnia 21. Czerwca roku 1815.

Alex. Kaulfus,
Adwokat i Kurator konkursu niegdy ś. p. JO. X. Ant. Sułkowskiego.

Wypusczenie dzierżawy. Woyciech Pstrokoński, Dziedzic *Drzązgowa*, w Powiecie Średzkim, 3 mile od *Poznania*, czyni wiadomo, iż wsie *Drzązgowo*, *Wisławice* i *Sokolniki*, będą wypuszczone w 3 letnią dzierzawę więcey daiącemu przed Ur. *Dobilińskim*, Notaryuszem, mieszkaiącym na Garbarach. Termin wyznacza się na dzień 27. Czerwca o godzinie rotey rano. O warunkach tamże można powziąść wiadomość.

Do zadzierzawienia. Obiezierze w Powiecie Obornickim z przyległościami, to iest: *Mieczayną*, *Kowalewkiem*, *Sepienkiem* etc., w całkości, lub osobno iest do puszczenia na lat trzy; o warunkach dowiedzieć się można na terminie licytacyi.

Do zadzierzawienia Dobra wieś *Parzewo*, folwark i *Kamieńca* części szlacheckie, do *Pomarzan* należące, oraz *Wyłkowyi* wieś zarobna, na oba folwarki wysiewu maiące 340 wierteli przeszło ożminy, bądź poiedyńczo, bądź razem w trzechletnią dzierzawę za roczną umówioną cenę, z wolney ręki wypuszczaią się. — O warunkach dzierzawy dowiedzieć się można u W. *Jonemana*, mieszkaiącego na Wrocławskiey ulicy.

Poznań dnia 22. Czerwca roku 1815.

Do zadzierżawienia. Dobra *Bodzewo*, część *Strzelca* i folwark *Lodz*, w Krobskim Powiecie leżące, dnia 30. Czerwca r. b. o godzinie 3. po południu w Poznaniu na zamku Sądowym przed Wnym *Szubert*, Delegowanym, więcey daiącemu w trzechletnią od S. Jana 1815 wypuszczone bydź maią arendę. Dzierżawa płacona bydź ma w Pruskim brzmiącym kurancie. Warunki widzieć można w registraturze u Pana *Frost*, Archiwaryusza.

w Poznaniu dnia 22. Czerwca 1815.

Mittelstädt.

Do zadzierżawienia. Pod *Gnieznem* położone dobra, wieś *Popowo Tomkowe* i *Popowo Podlesne*, są od Swiętego Jana r. b. z wolney ręki do zadzierżawienia. O warunkach dzierżawy, dowiedzieć się można u Ur. *Borzęckiego* na Garbarach sub Nro. 421. mieszkaiącego.

Poznań dnia 20. Czerwca 1815.

Do zadzierzawienia. Dobra *Jeżewo* z przyległościami będą w dzierzawę wypuszczone dwuletnią aż do roku 1817. Znayduie się w nich 1 gorzalnia, są sytuowane w Szremskim Powiecie. Termin licytacyi dzierzawy zaczyna się o godzinie 10. rano dnia 26. miesiąca Czerwca tego roku przed Wnym *Raczyńskim* Sędzią Trybunału w zamku Sądowym. Maiących ochotę do zadzierzawienia, upraszam na tę licytacyą. Warunki dzierzawne mogą bydź czytane w *Poznaniu* u Patrona *Ogrodowicza*, mieszkaiącego przy ulicy Szerokiey Nro. 116.

Poznań dnia 13. Czerwca roku 1815.

Maciey Maiewski,
Woźny przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego.

Do zadzierżawienia. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Departamentu Poznańskiego, w *Poznaniu* na Garbarach pod Nrem 426 zamieszkały, na żądanie JW. *Macieja Łakińskiego*, Opiekuna po niegdy *Onufrym Godzimierskim* pozostałego syna *Xawerego*, uwiadomia Szanowną Publiczność, iż tenże Opiekun na dniu 26. m. b. popołudniu o godzinie 4tey na zamku Sądowym w *Poznaniu* przed Delegowanym Assessorem W. *Daszkiewiczem*, wypuszczać będzie przez licy-

cacyą w dzierzawę trzechletnią więcey daiącemu dobra Pupilla swego dziedziczne, w Powiecie Gnieźnińskim sytuowane, składaiące się ze wśi *Modliszewa*, folwarkow *Ulek* i *Koreczny*, z trzech młynów wodnych i iednego wiatraka. Waronki tey licytacyi mogą bydź u podpisanego od godziny 9tey ranney i 3ciey popołudniu przeględywane.

Piaskowski.

List gończy. Gdy w nocy z dnia 23. Maia r. b. przez wyłamanie gwałtowne przegradzaiącey ściany, Inkulpaci z dwóch celów do iedney zbiegli się i o pół nocy, podczas odbywaney przez inspekcyą więzienia rewizyi, gwałtownie na rewiduiących i zbroynych żołnierzy Rossyiskich uderzyli, oraz powydzieranemi żołnierzom karabinami tyle oporu dokazali, iż mimo wszelkiey usilności z tych pięciu zbrodniarzy o wielokrotne kradzieże obwinionych, w kaydanach znayduiących się, przez małe okienko nade drzwiami będące z inkwizytoryatu Kaliskiego pouciekali, przeto następne opisa fizognomii onych do publiczney podaią się wiadomości.

1. *Szymon Chmieliński*, główny gwałtownych kradzieży zbrodniarz, który kilkokrotnie iuż z różnych transportów ubiegał, rodem z wsi *Grundów* Powiatu Wartskiego, lat maiący 29., mówi tylko po polsku, wzrostu iest miernego, sytuacyi średniey, czoła niskiego, włosów i brwi brudno-żołtych, oczu niebieskich małych, nosa krótkiego zadartego, twarzy pociągłey tłustey śniadey, brody okrągłey biało zarastaiącey, piersi równych, plec szerokich, żadnego szczególnego znaku niemaiący. — Ubior zaś iego iak i innych wspólników składał się tylko z koszuli, spodni płociennych, bez żadney więcey odzieży, kapelusza i botów, gdyż dla niemożności wyiścia małem okienkiem wszystko co mieli przy gwałtownem wypychaniu się pozostawiali. —

2. *Mateusz Balcerowski*, równie główny zbrodniarz ponawianych iuż kradzieży, z Kopietnego Stamowa, Powiatu Wartskiego, stanu mieyskiego, lat przeszło 40 maiący, wzrostu średniego, oczu niebieskich, nosa długiego, na końcu zaokrąglonego, brwi i włosów ciemno blond biało kurowato zarastaiącey, z takiemiż wąsami, szczególnego zaś znaku po sobie nie okazuiący. — Ubior tego iak pierwszego, składał się tylko z koszuli i spodni płociennych, bez żadney więcey odzieży, z gołą głową, boso i tylko w kaydanach.

3. *Szymon Głomski*, włościan z *Gory*, Powiatu Ostrzeszowskiego, lat maiący 34, wzrostu średniego, oczu niebieskich ciemnych, nosa krótkiego, twarzy szczupłey, włosów ciemno blond krótko ostrzyżonych, czarno zarastaiący, równie tylko w koszuli i spodniach płociennych, bez odzieży, kapelusza i botów. —

4. *Marcin Pietrzak*, inaczey *Sztama* zowiący się, włościan z wsi *Ligoty*, Powiatu Ostrzeszowskiego, lat 26 maiący, sytuacyi mierney, wzrostu dobrego, twarzy podługowatey, pełney wesołey, oczów czarnych, nosa średniego, włosów czarnych długo równo zestrzyżonych, szczególnego zaś znaku nieokazuiący, w koszuli i spodniach płociennych, oraz kamizelkę bez rękawow sukienną, koloru niebieskiego z takiemiż guzikami maiący, bez żadney więcey odzieży, kapelusza i botow, tylko kaydany na nogach, z którem i powyżsi uciekli.

5. *Franciszek Jankowski*, włościan z wsi *Szczur*, Powiatu Odolanowskiego, maiący szwagra w *Roszowcach*, iest w roku 21. wieku swego, wzrostu miernego, twarzy okrągłey, nieco dziubatey, na nosie maiący znamie, śramy pod okiem na prawym licu, nosa okrągłego, oczow szarych, brwi ciemnych, włosow i wąsow blond, i także zarastaiący, przy ucieczce był tylko w koszuli i spodniach płociennych bez żadney więcey odzieży, z gołą głową i boso. —

Gdy na schwytaniu powyżey opisanych głownych zbrodniarzy iako publiczności bardzo szkodliwych wiele zależy, przeto wzywamy i upraszamy wszystkie cywilne i woyskowe zwierzchności, aby na tych dały szczególne baczenie i iak nayprzyzwoitszych ku schwytaniu ich użyły środkow, a złapawszy którego pod pewną i pilną strażą do Sądu podpisanego odprowadzić kazały. —

W Kaliszu dnia 23. Maia roku 1815.

Sąd Policyi Poprawczey obwodu Kaliskiego.
(Podp.) *Kownacki*, Podsęd. Krym.